

Usiedli przy stole i pogadali o ojcach

Teatr

Odkrywanie domowej historii bywa trudne. Czasami robimy to za późno, bo tych najważniejszych osób już nie ma. Zostają nam dokumenty

Stefan Drajewski

s.drajewski@glos.com

Co łączy Ewę Wójciak i Adama Suwarta? Wbrew pozorom - wiele.

Ojciec Ewy Wójciak, aktorki Teatru Ósmego Dnia, był mecenasem. Bronił między innymi robotników Poznańskiego Czerwca. Wcześniej pracował krótko w UB. Ojciec Adama Suwarta, był jednym z oskarżonych w procesach poznańskich w 1956 r. W jego obronie stanął mecenas Wójciak. To był ten moment wspólny. Poza tym jeden i drugi byli komunistami, czego nigdy nie kryli.

Każde z ich dzieci poszło w swoją stronę. Ewa Wójciak w PRL-u walczyła z władzą, konsekwentnie uprawia teatr politycznie zaangażowany, Adam Suwart natomiast kilka



FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

► Ewa Wójciak i Adam Suwart w biograficznej opowieści pt. „Dwie niepodobne historie” w Teatrze Ósmego Dnia

lat pracował w „Przewodniku Katolickim”, jako historyk walczył o zmianę patronów ulic...

„Dwie niepodobne historie” to teatr gadających głów, za którym nie przepadam. Rozmówców dzieli różnica wieku i doświadczeń życiowych, poglądy na świat, ale te różnice nie owocują konfliktem dramaturgicznym. Mają charakter wzajemnego wysłuchania i podzielenia się własnymi przeżyciami z innymi. Przed premierą pytałem autorów, czy nie boją się, że praca na tak osobistym materiale nie zamieni się w zajęcia terapeutyczne. Zapewniali

mnie, że nie, że interesuje ich wyjście poza ich osobiste historie. Tymczasem na premierze odniosłem inne wrażenie.

Wysłuchaliśmy dwóch przejmujących historii pełnych znaków zapytania. Rozmówcy osadzili je w kontekście Poznania, dwudziestolecia międzywojennego i PRL-u. I co dalej? Dramat historii przykryło wzruszenie. Szkoda. ●

„Dwie niepodobne historie”

Scenariusz, reżyseria i wykonanie Ewa Wójciak i Adam Suwart, scenografia i wideo Jacek Chmaj, premiera 13 grudnia 2014 r.

Różni ich wiek, doświadczenie życiowe. Łączą splecione losy ich ojców